Mikrofon 2

VNM

Yo, VNM, 2010
Słyszałeś Mikrofon na Where Have You Been, 2005?
Dokładnie tak, to jest sequel
Masz tu bit Denvera
Pozdro ziomboy
Dokładnie tak
Słuchaj

Jest 2005 ja siedzę w UK na kompie i piszę, ale nie maila
Bo pusta kieszeń i butelka, a chcę być jak Jay, Nas
Bo kieszeń jak butelka jest lepsza kiedy pełna
Nie powiem ci ziom stąd bujaj się, wiej na
Wyspy, tam Polski sen chuja się spełnia
Mimo to by cofnąć czas nie dałbym pensa
Muzyka na CD Where Have You Been piękna
Pamiętasz, ta na pętlach Denvera, na przesterach
Kto nie pamięta niech szpera na serwerach
Bo ta płyta jest szczera, choć czeku nie da
Dziś jest next era, te flow da mi ten cash teraz
Moi fani, to dla nich te litery z krtani
Mikrofon, zawsze byłem szczery na nim
I w tym niech nie porównują mnie oni do nikogo
Bo mogą mi, he, wiesz co mi oni mogą
Z Anglii przywiozłem rap, kasę czy kaca, na bank tam nie wracam
Dziś zarabiam nie tylko na palenie i gin
Już przestali się pytać ej, Tomek, Where Have You Been?

Części mojego życia to wpaliło mi w bit
I nieraz mam wrażenie, że to wszystko śniło się mi
To sprawia, że moje serce jak nitro mi płonie
Za każdym razem kiedy wezmę ten mikrofon w dłonie

Części mojego życia to wpaliło mi w bit
I nieraz mam wrażenie, że to wszystko śniło się mi
To sprawia, że moje serce jak nitro mi płonie
Za każdym razem kiedy wezmę ten mikrofon w dłonie

Z UK wracam do Elbląga, nagli czas
By z ziomkami jak z sąsiadami napić się ostatni raz
Jadę do WWA chwycić za stery
Zaczynam pisać ostatnie 834
Z Boxim nagrywaliśmy to w GDA, Va bank studio
Nie za friko, za ten jebany szmal, trudno
Kiedy za to płacę becel i lecę
To czuję się jak nos, który właśnie kupił fetę na mecie
Zanim wyszło to CD na necie
Odszedłem, bo jeden typ był cwelem i śmieciem
Piona Boxi, sztama
Robiliśmy rap jak granat dla każdego naszego fana
Poszedłem dalej w swoją stronę
Przez Where Have You Been poznałem się z Robsonem
Zapragnęliśmy dać sukom do pieca
I wtedy stanąłem za mikrofonem w studiu Forteca

Części mojego życia to wpaliło mi w bit
I nieraz mam wrażenie, że to wszystko śniło się mi
To sprawia, że moje serce jak nitro mi płonie

Za każdym razem kiedy wezmę ten mikrofon w dłonie

Części mojego życia to wpaliło mi w bit
I nieraz mam wrażenie, że to wszystko śniło się mi
To sprawia, że moje serce jak nitro mi płonie
Za każdym razem kiedy wezmę ten mikrofon w dłonie

2007
W Fortecy o litość mikrofon co dzień błagał mnie
Kto wtedy wpadał do studia za łeb łapał się
Hajp z netu spory, do techniki byłem mega skory
I mega chory na te metafory
O rapie za cash marzę, chuja na sen kładę
Na szlaku po czek jadę
W końcu wyszło NSPC, w polskim rapie to precedens
W necie z ręki do ręki jak sms lecę
Floty nie mam, marzenia te są z dupy już
Czemu zrobiła mnie w chuja ta suka znów
Mikrofon, kurwa oddałem płuca mu
Więc po Centymetrze myślałem, że już nie wrócę tu
Ale nie mogłem spać, proszę cię, osiem lat
Ma iść się jebać? jeszcze rozpierdolę, patrz
Majk za cztery klocki stał wtedy w Fortecy pisałem zwrotki
I siedziałem tam po cztery nocki
Rok pracy, weź szampan tu wlej mi
Pierwszy klip Kambek jak Dżejzi daje fame mi
Zrób to rozpierdala na drobne
Grają to w furach twoi idole kiedy jadą na koncert
Po tylu latach grania rapu na bloku
Prosto Mixtape, 600V i VNM, Sokół
Reszta dzieje się teraz na antenie
Mikrofon zmienił moje życie – VNM!

Części mojego życia to wpaliło mi w bit
I nieraz mam wrażenie, że to wszystko śniło się mi
To sprawia, że moje serce jak nitro mi płonie
Za każdym razem kiedy wezmę ten mikrofon w dłonie

Części mojego życia to wpaliło mi w bit
I nieraz mam wrażenie, że to wszystko śniło się mi
To sprawia, że moje serce jak nitro mi płonie
Za każdym razem kiedy wezmę ten mikrofon w dłonie

Tištěno z pisnicky-akordy.cz Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!